DZIENNIK BAŁTYCKI

Dzisiejszy nakład limitowany 70 435 egz.

ROK XI NR 219 (3805) CZWARTEK, 13 WRZEŚNIA 1956 R. CENA 20 GR

Zmiana przepisów dekretu

o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym przewiduje znaczną podwyżkę

IX sesja Sejmu PRL zakończyła obrady

Wicemarszałek Sejmu Franciszek Mazur udziela głosu pos. **Stanisławowi Kowalczykowi,** który w imieniu sejmowych komisji pracy i zdrowia oraz spraw ustawodawczych referuje projekt ustawy o zmianie przepisów dekretu o powszechnym zaopatrzeniu emerytalnym pracowników i ich rodzin.

Mówca stwierdza, iż zaopatrzenie emerytalne pozostaje w ścisłym związku z ekonomicznym rozwojem państwa i dlatego, aczkolwiek renty przewidziane dekretem z 1954 r. są wyższe niż obowiązujące przed jego okazaniem się, to jednak nie wystarczają nawet na najskromniejsze utrzymanie. Dlatego też rząd przedstawia Sejmowi nowelę do tego dekretu, jako następny krok zmierzający do podniesienia wysokości rent. **Projekt przewiduje podwyżkę rent w II półroczu łącznie o 24 mln., a w roku przyszłym o 254 mln. zł. Z roku na rok suma podwyżek będzie stale wzrastać, aby w 1960 r. przekroczyć pół miliarda zł.**

Jedną z najpoważniejszych zmian jest wprowadzenie specjalnego dodatku dla tych rencistów, którzy nie pracują i poza rentą nie mają żadnego innego dochodu. W myśl projektu, renta starcza pracownika, zarabiającego 1000 zł miesięcznie, wynosić będzie (jeżeli nie będzie on więcej pracował i nie będzie miał innych dochodów) 600 zł. Renta inwalidzka dla tych, którzy tylko częściowo utracili zdolność do pracy, przy zarobku 1000 zł będzie wynosiła 450 zł. Wdowa po takim inwalidzie — również jeżeli nie pracuje i nie ma innego dochodu — otrzymywać będzie rentę 400 zł. **Zgodnie z poprzednio już wydanymi aktami prawnymi, posiadanie dorywczego dochodu, nie przekraczającego 500 zł miesięcznie, nie uniemożliwia otrzymania dodatku dla niepracujących rencistów.**

Zasadniczą zmianą jest sposób obliczania zarobków, który stanowi podstawę do wymiaru renty. **Projekt ustawy przewiduje, że zainteresowany będzie miał możność wyboru okresu, stanowiącego podstawę do wymiaru renty: może to być przeciętny zarobek z ostatniego roku bądź też z dwóch lat, dowolnie przez niego wybranych w ciągu ostatnich 10 lat zatrudnienia.**

Przy ustalaniu podstawy wymiaru renty nowela znosi dotychczasową górną granicę zarobków, branych pod uwagę przy obliczaniu rent, i ustala, że od zarobków ponad 1200 zł wymierza się dodatkową rentę, która wynosi 20 procent od zarobku do 2000 zł a od zarobków wyższych — dalsze 15. Jednocześnie nowela wprowadza maksimum renty w wysokości 1200 zł miesięcznie, a dla rencistów, pobierających dodatek za posiadane ordery — 1500 zł miesięcznie. **Renty rodzinne otrzymywać będą dzieci do lat 16, a w razie uczęszczania do szkół — do lat 24.**

Ponadto projekt ustawy zmienia przepisy, które okazały się nieżyciowe lub krzywdzące dla pracowników. Do zmian tych należy m. in. **zniesienie rygoru, przewidującego, że pracownik traci prawo do renty stracej lub inwalidzkiej, jeżeli zwolnił się z pracy na własną prośbę oraz ustalenie, że tzw. dodatek bezradności należy się wszystkim rencistom.**

W głosowaniu za przyjęciem projektu ustawy wraz z poprawkami komisji wypowiedzieli się posłowie jednomyślnie.

Sejm przystępuje do następnego punktu porządku dziennego sesji — zatwierdzenia uchwał Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów. Uchwały te referuje członek Rady Państwa Aleksander Juszkiewicz.

Zabiera głos pos. Bolesław Drobner. Kwestionując celowość niektórych zmian na stanowiskach rządowych, mówca nawiązuje m. in. do faktu objęcia w swoim czasie stanowiska ministra PGR przez Stanisława Radkiewicza, który — jak wiadomo — odwołany został z tego stanowiska 27 kwietnia br.

W związku ze sprawą osób, usuniętych z pracy w aparacie bezpieczeństwa: Romkowskiego, Różańskiego, Fejgina oraz zwolnionego ze stanowiska generalnego prokuratora wojskowego Zarakowskiego, mówca twierdzi, że społeczeństwo zbyt skąpo informowane jest o tym, jakie konsekwencje wyciąga się w stosunku do ludzi, będących pod poważnymi zarzutami łamania praworządności i naruszania podstawowych praw obywateli.

Pos. Drobner domaga się, by generalny prokurator udostępnił Sejmowi więcej szczegółów o gwałtach, popełnionych przez ludzi odpowiedzialnych za stosowanie niedopuszczalnych metod w śledztwie. Ujawnienie tych szczegółów jest niezbędne, zdaniem mówcy, po to, **by społeczeństwo wiedziało, że gwałt nie przechodzi łatwo, by tym mocniejsza była gwarancja, że podobne przejawy naruszania praworządności nie powtórzą się.**

Podkreślając, iż oddziela tę sprawę od poprzednio poruszanych, mówca wysuwa zastrzeżenia w stosunku do uchwały Rady Państwa, powołującej na stanowisko ministra budownictwa Eugeniusza Szyra, b. przewodniczącego PKPG. Uzasadniając swe zastrzeżenia, pos. Drobner powołuje się na krytykę działalności PKPG w minionym okresie i twierdzi, że człowiek, który kierował pracą tej instytucji, nie powinien objąć innego stanowiska w rządzie.

Pos. Drobner stawia wniosek o oddzielne głosowanie nad zatwierdzeniem uchwały Rady Państwa o powołaniu ministra budownictwa i o oddzielne nad zatwierdzeniem pozostałych zmian w składzie Rady Ministrów.

Wicemarszałek Mazur zarządza głosowanie nad wnioskiem pos. Drobnera. Za wnioskiem padają cztery głosy. Ponieważ wniosek upadł, Izba przystępuje do głosowania nad wszystkimi uchwałami Rady Państwa w sprawie zmian w składzie Rady Ministrów. Sejm zatwierdza zmiany w składzie Rady Ministrów przy kilku głosach wstrzymujących się.

Na wniosek prezesa Rady Ministrów Sejm powołuje jednomyślnie Feliksa Baranowskiego na stanowisko ministra oświaty.

Wicemarszałek Mazur udziela następnie głosu generalnemu prokuratorowi PRL **Marianowi Rybickiemu.** Składa on wyjaśnienia w związku z wystąpieniem pos. Drobnera.

Generalny prokurator stwierdza, że w stosunku do b. wiceministra Bezpieczeństwa Publicznego Romkowskiego i b. dyrektora departamentu X w tym ministerstwie Fejgina — śledztwo trwa od 4 miesięcy. Zarzuca się im bezprawne pozbawienie wolności szeregu niewinnych osób oraz stosowanie wobec nich szczególnych udręczeń.

Marian Rybicki stwierdza dalej, że zbyt długie śledztwa są niedopuszczalne, jednakże jest on przeciwnikiem śledztw i procesów szybkościowych. Romkowski i Fejgin od pierwszej chwili śledztwa przebywają w areszcie. Nie ma więc obaw, by kilka miesięcy śledztwa mogło spowodować zagmatwanie ich spraw lub sztuczne umniejszenie ich odpowiedzialności. **Chodzi natomiast o stworzenie warunków ujawnienia całej prawdy, niezależnie od tego, jak by była ona bolesna, a nawet tragiczna.**

Mówca stwierdza, że przy analizowaniu sprawy odpowiedzialności za błędy przeszłości trzeba widzieć system, jaki panował w organach bezpieczeństwa w poprzednim okresie w Polsce i innych krajach naszego obozu i na tle tego systemu i w jego ramach widzieć indywidualną odpowiedzialność tych osób, które ponoszą bezpośrednią winę za odrażające, zbrodnicze, a nieraz nawet sadystyczne praktyki w niektórych organach byłego MBP.

Jeżeli już w 1954 r. III Plenum KC PZPR rozpoczęło proces naprawy popełnionych poprzednio błędów i ciężkich wypaczeń w tej dziedzinie, zrobiono to przede wszystkim w tym celu, by przez odsłonięcie prawdy, przez ujawnienie, rozszyfrowanie ówczesnego systemu raz na zawsze zapobiec na przyszłość możliwości odrodzenia się kiedykolwiek tego rodzaju praktyk.

Po wystąpieniu prokuratora generalnego wicemarszałek Mazur stwierdza, że porządek obrad IX sesji Sejmu został wyczerpany i ogłasza jej obrady za zamknięte.

Piloci obcokrajowcy prowokacyjnie porzucają pracę na Kanale Sueskim

KAIR (PAP). Przedstawiciel dyrekcji b. Towarzystwa Kanału Sueskiego, Francuz p. Reymond powiadomił w środę władze egipskie, że **piloci i pracownicy francuscy, brytyjscy, holenderscy, norwescy i włoscy „wyrazili chęć opuszczenia pracy w dniu 14 września".**

W związku z prowokacyjną akcją wycofania pilotów, podjętą z „błogosławieństwem" rządu francuskiego i brytyjskiego, Badaway, dawny przedstawiciel Egiptu w zarządzie tego Towarzystwa oświadczył, że Egipt pragnie i gotów jest zatrzymać wszystkich dawnych pracowników Towarzystwa. Badaway dodał jednocześnie, że nie będzie się stawiało przeszkód pracownikom obcokrajowcom, jeśli zechcą zrezygnować z pracy — pod warunkiem, że wypowiedzą ją we właściwym terminie, zgodnie z postanowieniami umowy. **Jeśli porzucą pracę bez wypowiedzenia, będzie to sabotaż.**

Dyrektor obecnego zarządu Kanału Sueskiego płk. Younis oświadczył, że nie otrzymał jeszcze żadnego wypowiedzenia od obecnego personelu, zatrudnionego przez Towarzystwo.

Warto przypomnieć, że w dniu 26 lipca, tj. w dniu ogłoszenia nacjonalizacji Kanału Sueskiego, Towarzystwo miało do dyspozycji 232 pilotów. Było wśród nich 66 Egipcjan, 61 Francuzów, 54 Anglików, 14 Holendrów, 12 Greków, 10 Norwegów, 4 Duńczyków, 2 Amerykanów oraz 9 pilotów innej narodowości.

Protest „in blanco" — ale jednoznaczny

NOWY JORK (PAP). Delegacja grecka złożyła w sekretariacie generalnym ONZ wniosek, w którym domaga się umieszczenia na porządku obrad Zgromadzenia Ogólnego NZ sprawy naruszania praw człowieka.

Nazwa Cypru nie została ani razu wymieniona we wniosku, jednakże — jak podkreślają w kołach, zbliżonych do ONZ — nie ulega żadnej wątpliwości, że delegacji greckiej chodzi właśnie o terror władz brytyjskich na Cyprze.

* * *

LONDYN (PAP). W Famaguście rozrzucono ulotki, które stwierdzają, że żaden z bojowników EOKA (organizacja patriotów cypryjskich) nie usłuchał wezwania gubernatora Cypru Hardinga, który niedawno obiecywał amnestię w razie zgłoszenia się powstańców do władz brytyjskich.

Obrady NATO w Kopenhadze

KOPENHAGA (PAP). W dniu 20 września odbędzie się w Kopenhadze zebranie dowódców paktu północno-atlantyckiego grupy północ — przedyskutowane zostaną problemy, związane z obroną Norwegii i Danii.

W przeddzień narady przybędzie z wizytą pożegnalną do Kopenhagi naczelny dowódca NATO gen. Gruenther.

Ze świata

W czasie olbrzymiego pożaru w mieście japońskim Cuzu zostało zniszczone 1700 budynków, szpital oraz kilka fabryk. Co najmniej 22 ludzi odniosło ciężkie obrażenia.

* * *

Jeden z urzędników departamentu rolnictwa USA oświadczył, że konsumpcja wyrobów tytoniowych w Stanach Zjednoczonych prawdopodobnie znacznie wzrośnie w rb. i osiągnie rozmiary z 1952 roku. USA będą wówczas produkować 425 miliardów papierosów.

* * *

W nocy z 11 na 12 bm. w mieście Santa Quiterpa (Hiszpania) nastąpiła eksplozja samochodu ciężarowego, który wiózł materiały wybuchowe. Dwie osoby zostały zabite, a 30 odniosło rany. Kilka domów zostało bardzo poważnie uszkodzonych.

* * *

Ostatnio archeolodzy amerykańscy, prowadząc prace badawcze w odległości 13 km na północ od Jerozolimy, odkryli miasto żydowskie Gibeon. Miasto to zostało prawdopodobnie zbudowane przed 3-ma tysiącami lat. Stary Testament określał je jako „jedno z miast królewskich".

* * *

W dniach od 12 do 15 września odbędą się manewry marynarki wojennej Egiptu.

* * *

75 tysięcy robotników, zatrudnionych na plantacjach drzew kauczukowych, należących do firmy holenderskiej na północnej Sumatrze, ogłosiło strajk, domagając się podwyżki płac.

* * *

W pobliżu Bone w Algerze szaleje od niedzieli pożar, który strawił już setki hektarów lasu dębowego na zboczach łańcucha górskiego Edug. Ekipy ratownicze usiłują nie dopuścić do rozszerzenia się ognia na pobliskie wioski.

Delegaci WOKS-u w Gdańsku

W dniu wczorajszym odbyło się w sali Prezydium WRN w Gdańsku spotkanie delegatów Wszechzwiązkowego Towarzystwa Łączności Kulturalnej z Zagranicą (WOKS) w ZSRR z przedstawicielami Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej i sekretarzami KW PZPR Henrykiem Winterem i Janem Szczeblewskim. Na zdjęciu: delegaci WOKS-u wraz z sekretarzem KW PZPR Henrykiem Winterem oraz wiceprzewodniczącym Prezydium WRN Makowskim i konsulem generalnym ZSRR w Gdańsku Tałyzinem po zakończeniu spotkania.

Fot. Ferster

10-tysięcznik osiągnął 18,3 węzła!

M/s „Marceli Nowotko" najszybszym statkiem Polskiej Marynarki Handlowej

Wykazały to próby na morzu

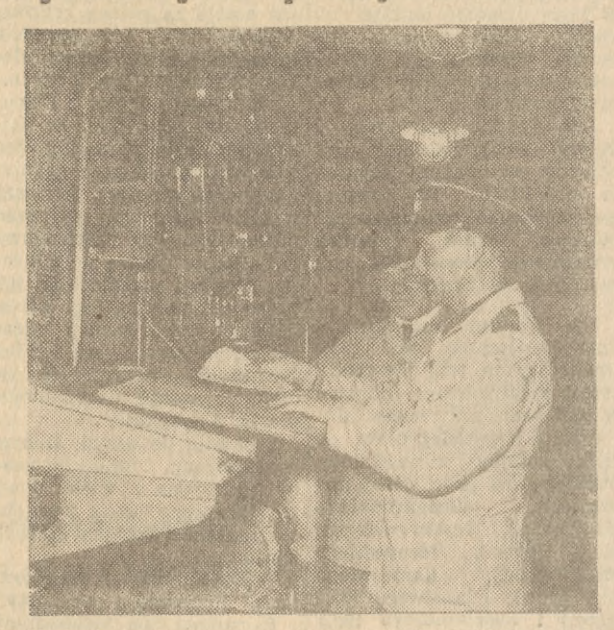

Na zdjęciu: w maszynowni m/s „Marceli Nowotko" st. mechanik inż. L. Mikulski i J. Frankiewicz.
CAF — fot. Uklejewski

Wczoraj znowu połączyliśmy się radiotelefonem z naszym pierwszym dziesięciotysięcznikiem m/s „Marceli Nowotko", który od pięciu dni odbywa próby techniczne na Bałtyku i w Zatoce Gdańskiej.

Z informacji, jaką otrzymaliśmy od członków załogi, wynika, że prace przy regulacji silnika głównego znacznie się przedłużyły i trwały ponad dwie doby. Stąd też grupa mechaników, dokonywujących prób maszyny głównej, przez cały prawie czas przebywała w maszynowni. W tej uciążliwej pracy nieodłącznie towarzyszył stoczniowcom monter silnikowy, przedstawiciel włoskiej firmy „Fiat" **Agustino Colonna.**

We wtorek o godzinie 22 zakończono wreszcie „reżim" maszyny głównej. Silnik został wyregulowany, ku zadowoleniu załogi maszynowej, która niezwłocznie udała się na odpoczynek. Każdy z ośmiu cylindrów osiągnął jednakową moc — 1000 KM. Można było rozpocząć próby szybkości.

— O godzinie 9,30 — mówi budowniczy tego statku **Wacław Zienkiewicz** — weszliśmy na milę pomiarową. Zaczęto mierzyć czas stoperami. Dziesięciotysięcznik m/s „Marceli Nowotko" osiągnął nadspodziewanie dobrą średnią szybkość, jakiej nikt dotychczas nie przewidział, wynoszącą 18,3 węzła, chociaż wymagana przeciętna szybkość miała być 17,2 węzła. **Jest to więc najszybszy statek naszej Marynarki Handlowej!**

— Gdy dowiedzieli się o tym członkowie załogi, zaproszeni goście i różni fachowcy, znajdujący się na pokładzie statku — powiedział radiooficer m/s „Marceli Nowotko" — wszyscy składali gratulacje głównemu konstruktorowi dziesięciotysięcznika **inż. Pacześniakowi,** oraz budowniczym tego statku ze Stoczni Gdańskiej.

— Nie wiemy jeszcze — dodaje — kiedy powrócimy do Gdańska, gdyż zrywający się od czasu do czasu silny wiatr i wysoka fala na pełnym morzu utrudniają nam, a nawet przerywają prowadzenie prób technicznych m/s „Marceli Nowotko". **(maz)**

Dyrektor generalny UNESCO w Warszawie

WARSZAWA (PAP). W dniu 14 bm. przybywa do Warszawy, na zaproszenie ministra spraw zagranicznych dyrektor generalny Organizacji Narodów Zjednoczonych dla spraw oświaty, nauki i kultury (UNESCO) **Luther H. Evans.** W czasie swej czterodniowej wizyty w Polsce dyrektor generalny UNESCO omówi z zainteresowanymi instytucjami zagadnienia, związane z współpracą Polski z UNESCO.

Sukces pawilonu polskiego w Wiedniu

WIEDEŃ (PAP). W niedzielę 9 bm. pawilon polski na międzynarodowych targach w Wiedniu odwiedził minister spraw zagranicznych Austriackiej Republiki Związkowej **L. Figl** oraz burmistrz miasta Wiednia **Franz Jonat,** który zainteresował się specjalnie stoiskiem wydawnictw polskich.

W poniedziałek 10 bm. pawilon polski odwiedził szef rządu austriackiego kanclerz **J. Raab** w towarzystwie dyrektora targów wiedeńskich i wyższych urzędników.

Pawilon polski odwiedziło dotychczas 160.000 osób.

Polscy uczeni jadą do Paryża

WARSZAWA (PAP). W dniach 12—17 września odbędzie się w Paryżu sesja międzynarodowego instytutu filozofii, poświęcona zagadnieniom moralności.

W sesji weźmie udział delegacja naukowców polskich w składzie: **prof. T. Kotarbiński, prof. M. Ossowska, prof. W. Tatarkiewicz, prof. A. Schaff i prof. M. Fritzhand.**

Statki w naszych portach

Wczoraj port gdyński opuścił nasz statek **„Pilica",** który z węglem udał się do Alesund. Natomiast piloci gdyńscy mieli w środę dużo roboty z wprowadzeniem do portu sześciu statków obcych bander. Po węgiel dla Francji przybył statek szwajcarski **„Purka"** oraz statek bandery NRF **„Neuwind",** zaś po węgiel dla Włoch statek włoski **„Silvano".** Po nasze czarne złoto przyszedł też radziecki **„Luban"** i francuski **„Bethune".** Liniowiec szwedzki **„Alfa",** kursujący na linii regularnej Szwecja — Polska, zawinął ponownie z drobnicą do Gdyni.

Robotnicy portu gdańskiego, do którego wpłynęło wczoraj 6 statków obcych, mają też pełne ręce roboty. Obecnie załadowują dwa statki bandery duńskiej **„Gizelotte",** który zabierze 446 standartów tarcicy do Anglii, i **„Teddy"** (węgiel do Szwecji). Statki NRF **„Fona"** i **„Gizela Oldendorf"** przyszły po żywiec dla Niemieckiej Republiki Federalnej i po węgiel dla Szwecji. Natomiast na fiński **„Styrsoe"** ładuje się kamień gipsowy dla Finlandii.

Z Gdańska wyszły wczoraj z węglem 4 statki: kostarikański **„Capetan Costas",** holenderski **„Hoogland"** oraz **„Satu"** i **„Granoe",**

XIII „Tour de Pologne" na półmetku

Ulik zwycięzcą V etapu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

XIII „Tour de Pologne" przekroczył półmetek. Po 5 etapach w klasyfikacji indywidualnej prowadzi rodzinna para — Więckowski — Bugalski przed Bedyńskim i Ulikiem. Drużynowe przodownictwo objął po wczorajszym etapie CWKS I — drużyna naszych reprezentantów: Królaka, Więckowskiego, Bugalskiego i Wiśniewskiego.

5 etap był najcięższym z dotychczasowych. Potworne warunki atmosferyczne, przenikliwe zimno i nieustanny deszcz sprawiły, że wielu czołowych kolarzy pozostało w tyle. Trudy etapu zmogły m. in. Wójcika, Wiśniewskiego, Cieślaka, Woźniaka. Czarny dzień mieli również kolarze Startu. Najpierw odpadł bohater poprzednich etapów — Parzdowski, potem miał kraksę, dotychczasowy wicelider — Osiak, wreszcie dwukrotnie zmienił rower Królikowski. Dobrze natomiast znieśli trudne warunki kolarze NRD, których aż 4 przyjechało w czołówce. Kowalski po upadku na poprzednim etapie, kończył ok. 30 min. za zwycięzcą.

Etap rozstrzygnięty został w połowie trasy. Na pierwszych kilometrach ucieka 6 kolarzy: Królak, Chwiendacz, Podobas, Królikowski, Grabowski, i Węgier Török. Zyskują oni do kilkuset metrów przewagi. Lotny finisz w Zielonej Górze (48 km) wygrywa Królikowski przed Królakiem i Chwiendaczem, lecz uciekinierom „siedzi już na karku" grupa pościgowa z Bugalskim i Ulikiem na czele. Grupy te łączą się, a na 80 km dochodzi ich Więckowski z trzema reprezentantami NRD. Nic już się nie zmienia do samej mety. Na 10 km przed metą ucieka samotnie Ulik i niezagrożony wpada na stadion Warty w Poznaniu o ok. 200 m przed największą rewelacją etapu — LZS-owcem Rudawskim. Trzeci jest Głowaty, a czwarty Królak. Zespołowo z jednakowym czasem wygrywają NRD i CWKS I.

W. Szkiela

1000 osób oglądało już Marsa w śląskim obserwatorium

STALINOGRÓD (PAP). Od 1 września codziennie wieczorem w śląskim planetarium i obserwatorium astronomicznym im. Mikołaja Kopernika w Chorzowie odbywają się pokazy Marsa w fazie jego największego zbliżenia do ziemi. Z pokazów, połączonych z prelekcjami o Marsie, skorzystało już 1000 miłośników astronomii.

Obserwacje Marsa w śląskim planetarium i obserwatorium odbywają się z pomocą największego w Polsce refraktora o średnicy 30 cm, powiększającego w warunkach atmosferycznych Śląska 450 razy.

Zbliża się ostateczny termin płatności III raty podatku gruntowego

15 września upływa termin płatności trzeciej raty podatku gruntowego. Po tym terminie rolnicy, płacąc trzecią ratę podatku, obowiązani będą uiszczać dodatek za zwłokę. Dlatego też w interesie rolników jest terminowe uregulowanie należności podatkowych.

Jak wynika z danych z innych województw, ogół chłopów rytmicznie reguluje należności. **W naszym województwie natomiast terminowość spłat podatku gruntowego pozostawia zawsze wiele do życzenia.**

Np. według biuletynu z dnia 31 sierpnia br. plan finansowy za trzy kwartały został zrealizowany dopiero w 65,8 proc, przy czym dotychczas najsłabiej płacą podatki rolnicy z powiatów: **puckiego** (60 proc. całej należności), **starogardzkiego** (63,7 proc.), **wejherowskiego** (64,6 proc.), **tczewskiego** (64,7 proc.), **kartuskiego** 65,1 proc.), **gdańskiego** (65,2 proc.) i **kościerskiego** (65,5 proc.).

Niektórzy rolnicy po otrzymaniu nakazu płatniczego rocznego wymiaru podatku gruntowego — złożyli podania o ulgę w spłatach. Należy wyjaśnić, że **złożenie podań do rad narodowych nie wstrzymuje terminu uiszczenia III raty w całości**, gdyż decyzje, podjęte przez wydziały finansowe odnośnie ulg, będą realizowane dopiero przy spłacie IV raty podatku gruntowego.

Rumunia 1956 roku (1)

Trzy bratnie kraje

z okna pędzącego pociągu

(Od naszego specjalnego wysłannika)

GODZINA czwarta rano. Świt. Petrovice — pierwsza stacja za polską granicą. Jeszcze chwila i do przedziału wejdzie oficer czechosłowackich wojsk granicznych.

Mam lekką tremę. Dokumenty są, oczywiście, w najzupełniejszym porządku, jednak wyjeżdżam poza granicę swego kraju po raz pierwszy w życiu. Typowy lęk przed nieznanym. Czy czechosłowacki oficer zachowa się tak samo oschle i ważniacko, jak przed pół godziną jego polski kolega? Czy również okaże zniecierpliwienie na widok formularzy, przypiętych do mego paszportu przez urzędniczkę z dyrekcji?

Stukanie do drzwi. Dobrze wyglądający, umundurowany mężczyzna w wieku powyżej średniego wita nas, obcych pasażerów, jak starych znajomych:

— Dzieńdobry, jak się czujecie? Poproszę o paszporty.

Poczułem się swobodniej. Ta „władza", spełniająca dokładnie te same funkcje co polski porucznik WOP-u, bardziej przypadła mi do gustu. Byłem gotów uwierzyć, że witany jestem w tym kraju z radością — nie jako bezimienny pasażer międzynarodowego pociągu, ale właśnie jako ja, konkretny człowiek o konkretnym nazwisku.

Z NOSAMI PRZY SZYBIE

RAZEM ze współtowarzyszem podróży tkwimy teraz przy oknie z nosami przylepionymi do szyby. Interesuje nas i dziwi prawie wszystko, poczynając od anteny telewizyjnej na budynku stacyjnym. Telewizja w Petrovicach, przygranicznej osadzie, położonej zdala od wielkiego ośrodka miejskiego, to dla nas coś niezrozumiałego, tak bardzo telewizja zrosła się w nas z pojęciem stolicy.

Mijamy stacyjki, puste i jakby wymarłe. Uświadamiamy sobie, że u nas, w kraju, conajmniej od godziny pociągi pędzą zatłoczone ludźmi dojeżdżającymi do pracy. Dopiero w Boguminie, gdzie zatrzymujemy się o 7,30, perony i pociągi podmiejskie stopniowo zapełniają się pasażerami.

Czy Czesi mniej od nas pracują i dlatego dłużej sypiają? Przyczyna senności czeskich stacyjek jest chyba tylko jedna: ludzie tutejsi nie dojeżdżają do pracy dłużej niż 20 do 30 minut. Wyłania się nowe pytanie: czy tylko brak zniszczeń wojennych tkwi u podstaw tego zjawiska, czy też może lepsza organizacja życia? Niestety, to pytanie w pociągu nie może doczekać się odpowiedzi.

Dochodzi południe — a my wciąż przy oknie. Pędzimy przez kraj piękny i bogaty. Po doskonałych, asfaltowych szosach mkną liczne samochody i motocykle. Na każdej, najmniejszej nawet stacyjce, czekają autobusy, te zaś, które mijamy, na drogach, mają po kilka wolnych miejsc siedzących (o biedne ciężarówki PKS-u, wytrząsające na wybojach swą skondensowaną, ludzką zawartość...).

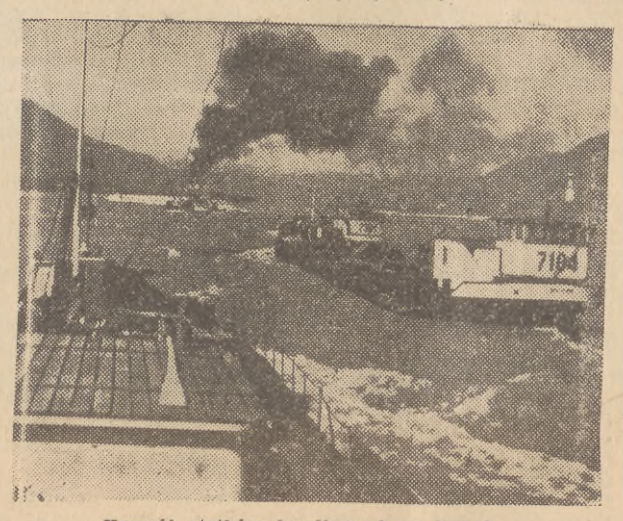

Konwój statków handlowych na Dunaju.

TELEWIZJA PO WSIACH

NA polach żniwa. Tyle maszyn, iłu ludzi. Traktory, żniwiarki, kombajny. Wsie giną wśród krzewów i drzew owocowych. Wszędzie nowe, niedawno ukończone domy. Nie chaty wiejskie, ale domy, parterowe wille, budowane seryjnie, w każdej wsi takie same. Co osiedle — to nagie mury conajmniej kilku nowo wznoszonych budynków. Ludzie przyzwoicie ubrani — ani śladu podartych kombinezonów roboczych. Tu i ówdzie anteny telewizyjne.

Mijamy zalesione wzgórza — i wspaniałe, postawione na niedostępnych skałach stare zamczyska. Trenczyn, Żilina.

Jasne stacyjki — wystawy starannie utrzymanych zieleńców i korytek z kwiatami. Kioski z gazetami, kioski z żywnością, kelnerzy roznoszący wzdłuż pociągu zakąski i piwo w estetycznych, papierowych kubkach.

Godzina 14-ta. Utknęliśmy w Galancie, węzłowej stacji niedaleko granicy- węgierskiej. Pociąg z Paryża i Berlina, do którego będzie doczepiony polski wagon sypialny do Bukaresztu, ma dwie godziny opóźnienia.

Wygłodniali i spragnieni zjadamy obiad na dworcu. Zupa pomidorowa z groszkiem i makaronem (doskonała!) kosztuje 80 halerzy. Czytam jadłospis: najdroższe danie — 7 koron 20, cztery dania bezmięsne, dziewięć dań tzw. gotowych, dwie zupy, mnóstwo jarzyn. „Gorące potrawy podajemy przez cały dzień".

Idziemy do miasta — chce się powiedzieć — galicyjskiego (przecież i tu sięgała sławetna monarchia austro - węgierska). Parterowe domki, ustawione wzdłuż wspaniałej, klinkierowej szosy, obramowanej... rynsztokami. Wystawy pełne towaru. „Jawa" 100 ccm — 2700 koron, do natychmiastowego zabrania za gotówkę. Sardynki jugosłowiańskie — 3,80, polski śledź w oleju — 13 koron za puszkę. Konserwy najrozmaitszych rodzajów — czeskie, jugosłowiańskie, polskie. Przed zamkniętym (przerwa obiadowa) sklepem z artykułami domowymi formuje się ogonek wieśniaków. Podobno nadszedł transport jakichś poszukiwanych naczyń (w sercu ulga: a więc tutaj także ogonki...).

KU WĘGIERSKIEJ GRANICY

OD czwartej pędzimy ku granicy Węgier. Ogromne plantacje kukurydzy i niespodzianka — pierwsza na całej trasie winnica. Piaszczystymi drogami, zagubionymi wśród płaskich pól, potężne woły zdobywają przestrzeń noga za nogą, chyląc pod piekącym słońcem swe siwe, rogate głowy. W wysychającym stawie kąpie się gromada nagich dzieciaków.

Zbliża się wieczór. Pociąg sunie teraz wzdłuż szerokiej, majestatycznej wstęgi Dunaju, płynącego u stóp zalesionych, wysokich pagórków. Mamy za sobą dwie dalsze odprawy graniczne i celne. Każda odprawa—to conajmniej dwugodzinny postój pociągu i rosnące opóźnienie naszego międzynarodowego expressu.

Budapeszt. Spóźniliśmy się o półtorej godziny, nasz pociąg do Bukaresztu odszedł zgodnie z planem. Wagony sypialne z NRD i Polski ruszają o północy, doczepione do innego pociągu. O której i kiedy będziemy w Bukareszcie— nie wiadomo. Tymczasem nie ma zmartwienia — polski wagon sypialny jest bardzo wygodny, sen przychodzi bez trudu.

Wczesnym rankiem dwie ostatnie odprawy graniczne i celne, ostatnie kilkugodzinne postoje — i oto już Rumunia. Oficerowie i celnicy rumuńscy — podobnie jak ich koledzy czechosłowaccy i węgierscy — przyjaźni, uprzejmi, sympatyczni, zachowują się jak gospodarze wobec miłych gości.

(Czy nie czas i u nas przypomnieć sobie o słynnej niegdyś staropolskiej gościnności, szczególnie teraz, w okresie narastającego z każdym miesiącem ruchu granicznego? Czy nie należałoby śladem Czechosłowacji, Węgier i Rumunii obsadzić punkty graniczne ludźmi, którzy łączą wysokie umiejętności zawodowe z głębokim taktem i równie sympatyczną powierzchownością?).

JESTEŚMY W RUMUNII

KILKUGODZINNY postój w Oradea, starej, historycznej mieścinie, wyasfaltowanej, czystej, zamieszkałej głównie przez ludność węgierską.

Po południu, doczepieni do zwykłego pociągu osobowego, zagłębiamy się w rumuńską krainę. Poprzez pola kukurydziane wchodzimy uporczywie na coraz wyższe pagórki, by wkrótce poplątaną serpentyną lecieć ponad spienionymi potokami, ginąć na kilka minut w głębokich tunelach i wyskakiwać po drugiej stronie górskiego pasma ponad rozległymi dolinami, żywcem przypominającymi piękny krajobraz podhalański.

Rankiem, choć góry już za nami, dostrzegamy na stacjach smukłych górali. Bosi. Spodnie wpuszczone w skarpety noszą przepasane płóciennymi fartuszkami.

Upał staje się dokuczliwy. Na każdej stacji wyścig pasażerów do wodociągu, gorączkowe napełnianie butelek i powrót, kiedy pociąg już rusza.

Południe coraz bliżej. Nie dziwimy się już wyścigom po wodę, nie gniewa nas widok ludzi wiszących całymi godzinami na stopniach lub — jest to prawdopodobnie szczytem tutejszej fantazji — jadących na dachu pędzącego wagonu. Przecież tam jest chłodniej i przyjemniej!

Po wsiach przeważają budowle z gliny, kryte trzciną. Chłopi sami robią cegłę, większą od normalnie używanej. Albo wypalają ją w prymitywnych piecach albo suszą na słońcu.

Orasul Stalin — wielki rumuński ośrodek przemysłu metalowego. Odtąd ciągną nas trzy lokomotywy. Wpełzamy w szczelinę górskiego łańcucha. Z wagonami w zawody pędzi wdłuż toru asfaltowa szosa, dobrze utrzymana — cóż, kiedy samochodów na niej jak na lekarstwo. Zza wspaniale rozwiniętych drzew wyskakują wielkie sanatoria i domy wczasowe. Zielone polanki leśne pełne rozbawionej dzieciarni. Na stacjach tłumy letników w kolorowych strojach. Kiedy na szczycie urwistej skały nad Predeal dostrzegamy wysoki krzyż — czujemy się jak w naszym Zakopanem.

Ale analogie nie zaprzątują nas długo — góry zostają w tyle i po godzinie wśród gajów owocowych wyrastają wysokie wieże szybów naftowych. To okolice Ploesti największego centrum naftowego Europy środkowej. Za półtorej godziny Bukareszt — stolica Rumunii.

Przybyliśmy tam, opóźnieni prawie o 20 godzin.

A. Męclewski

Budowa ulepszonych trawlerów

oto wynik realizacji postulatów rybaków

Stocznia Gdańska przystąpiła do pierwszych prac nad budową nowych trawlerów rybackich typu B-10, o nośności 500 ton, na których paliwem będzie mazut (najcięższe paliwo ropne), a nie węgiel. **Jest to wynik żądań rybaków, którzy m. in. w toku dyskusji nad projektem planu 5-letniego przedsiębiorstwa „Dalmor" domagali się przestawienia jednostek rybackich z węgla na ropę.**

Trawlery nowego typu przebywać będą mogły w morzu 30—35 dni bez zawijania do portów lub do statku-bazy dla uzupełnienia paliwa. Przy opalaniu węglem granica pobytu trawlera w morzu sięgała do 24 dni. Poza tym obsługa maszyn nowych trawlerów jest o wiele łatwiejsza. **Palacz w jednostkach, opalanych węglem, musiał przerzucać dziennie 15—17 ton opału, a przy napędzie ropnym dostarcza paliwa pompa.**

Trzy wykonywane obecnie w Stoczni Gdańskiej trawlery tego typu o napędzie ropnym otrzymają poza tym nowe urządzenia elektro-nawigacyjne. Również załogi będą miały tu lepsze warunki wypoczynku. **W planach budowy tych trawlerów wprowadzono bowiem szereg ulepszeń i zmian, opierając się na wnioskach rybaków i ich doświadczeniu.** Jest to pierwszy krok do unowocześnienia naszego przestarzałego taboru rybackiego.

Jak informuje **Centralny Zarząd Przemysłu Okrętowego**, budowa kutrów opalanych mazutem będzie podjęta w Stoczni im. Komuny Paryskiej, która wykona na potrzeby krajowe kilkanaście kutrów tego typu.

Więcej uwagi na bezpieczeństwo przeciwpożarowe

Wczoraj po południu obok doku **Gdańskiej Stoczni Remontowej** wybuchł pożar. Zapaliła się warstwa smarów, pokrywająca pontony i nawierzchnię pomostu, który łączy nabrzeże z dokiem. Pożar powstał przy cięciu blaszanej nawierzchni pomostu.

Ponieważ iskry zapaliły najpierw smary, pokrywające pontony, ogień powstał w głębi pomostu i na zewnątrz nie był widoczny. Mimo to istniało niebezpieczeństwo przerzucenia się ognia na pobliski dok i remontowany w nim statek „Bałtyk".

Pożar ugasiły oddziały straży pożarnej GSR i Stoczni Gdańskiej. Przybyła również na pomoc straż pożarna portu gdańskiego, ale do tego czasu ogień został ugaszony.

ski

CZYTELNIK

Redakcja: Gdańsk, Targ Drzewny 3/7
TELEFONY:
Centrala 350-41
Sekretariat 335-60
Dz. Miejski 313-97
Dział Gosp.-Morski 353-28
Śmiało i Szczerze 345-17
Redaktor nocny 335-66
Pismo redaguje zespół
Administracja: Gdańsk — Targ Drzewny 3/7
Dyrektor Delegatury 335-59
Dział Finansowy 320-94
Centrala 350-41
Dział Ogłoszeń 335-8
„CZYTELNIK"
Zamówienia i wpłaty na prenumeratę kwartalną „Dziennika Bałtyckiego" przyjmują listonosze i wszystkie urzędy pocztowe. — Cena prenumeraty wynosi kwartalnie 15 zł. „Dziennik Bałtycki" można nabyć we wszystkich punktach sprzedaży dzienników i czasopism
Druk Gdańskie Zakł. Graf. Gdańsk
Zam. A/181—W-7-1332

Komunikat WUML

Słuchacze Wieczorowego Uniwersytetu Marksizmu-Leninizmu i Studium Zaocznego:

Dziś 13 bm. o godzinie 16 odbędzie się w siedzibie WUML wieczór dyskusyjny na temat aktualnych problemów z udziałem grupy profesorów Związku Radzieckiego.

Towarzysze proszeni są o punktualne przybycie.

Wieczorowy Uniwersytet Marksizmu-Leninizmu w Gdańsku

W „Gabinecie Morskim" w Gdyni będzie można się bawić i uczyć

Osoby zainteresowane sprawami morskimi z przyjemnością zapewne przyjmą wiadomość, że w Gdyni przy ul. Wybickiego 3 powstał dla nich nowy klub.

Morska roślinność barwnie malowana na kotarach, plastyczna mapa Wybrzeża, niewielka gazetka o tematyce morskiej, modele statków i czasopisma marynistyczne — wszystko to nadaje odpowiedni charakter **„Gabinetowi Morskiemu".**

Tutaj we własnym, estetycznie urządzonym pomieszczeniu pracownicy zakładów gospodarki morskiej mogą czytać specjalistyczne pisma polskie, radzieckie, niemieckie, angielskie i inne. W niedługim czasie powstanie biblioteka. Znajdą się w niej książki wyłącznie o tematyce morskiej, fachowe podręczniki polskie i zagraniczne.

W programie pracy „Gabinetu Morskiego" przewiduje się organizowanie ciekawych pogadanek, dyskusji, spotkań załóg statków, wieczorków humoru.

Już wkrótce odbędzie się pierwsza pogadanka na temat: **„Budowa Kanału Sueskiego".**

Przy czarnej kawie i napojach chłodzących, będzie można pograć w szachy, warcaby. Piękny radioodbiornik i pianino pozwalają się domyślić, że wieczorami będzie tu również można posłuchać muzyki.

„Gabinet Morski" powstał z inicjatywy Woj. Zarz. TPPR. **Jego uruchomieniem zainaugurowano rozpoczęcie Miesiąca Przyjaźni Polsko-Radzieckiej.**

Dokładny plan pracy tej oświatowo - rozrywkowej placówki zostanie ustalony w najbliższym czasie przez specjalnie powstałą przy Zarz. Woj. TPPR — Komisję Morską.

Mamy nadzieję, że plan ten połączy sprawy przyjemne z pożytecznymi. Pozwoli zapoznać się z osiągnięciami radzieckiej gospodarki morskiej, tak aby wiele osób obok rozrywki znalazło możność pogłębienia i uzupełnienia swoich fachowych wiadomości.

Gabinet czynny jest codziennie w godzinach od 16 do 22.

(P)

Premier o IX sesji Sejmu

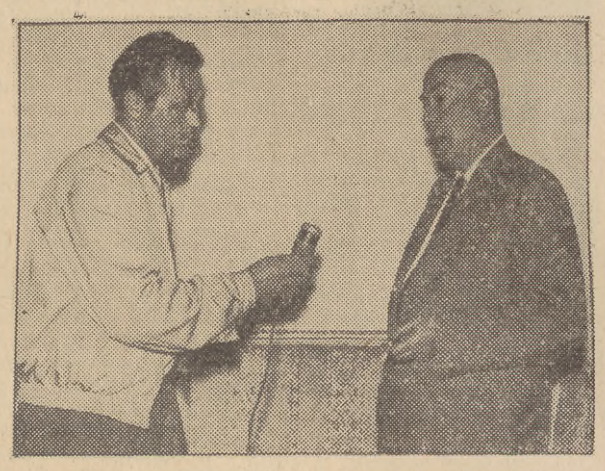

11 bm. podczas przerwy w obradach Sejmu — premier Józef Cyrankiewicz udzielił wywiadu przedstawicielowi Polskiego Radia — red. Zbigniewowi Laskowskiemu. Na temat trwającej obecnie sesji premier powiedział między innymi: — „Sesja Sejmu obecna była bardzo bogata w problematykę i gospodarczą i polityczną. W wypowiedziach posłów było bardzo wiele słusznej krytyki obecnego stanu rzeczy w zarządzaniu, w szczególności w zarządzaniu gospodarką..."

CAF — fot. Dąbrowiecki

Z sali sejmowej

„Przejściowa sesja"

IX sesja Sejmu dobiegła końca. Była to — jak ocenił wicemarszałek Mazur w czasie konferencji z członkami Klubu Sprawozdawców Parlamentarnych — sesja przejściowa. Nie tak bogata jak przełomowa pod wielomawzględami — sesja wiosenna. Znacznie bogatsza od tej zakończonej okaże się niewątpliwie także sesja następna, październikowa, na której będzie dyskutowany plan pięcioletni, zmiany w ordynacji wyborczej, oraz — znacznie szerzej w oparciu o konkretne projekty ustaw — zmiany w metodach zarządzania gospodarką. Mimo tej cechy „przejściowości" stwierdzić jednak trzeba, że była to sesja pracowita, sesja, która uchwaliła kilka ważnych ustaw.

Szczególnie pracowity był ostatni dzień obrad. Rozpoczął się on dyskusją nad ustawą o **przejściu więziennictwa z zakresu działania Ministerstwa Spraw Wewnętrznych do zakresu działania Ministerstwa Sprawiedliwości.** Ustawa ta, bezspornie słuszna i stanowiąca wyraz troski o zabezpieczenie praw więźnia, dostarczyła okazji — jak zawsze ostatnio w naszym Sejmie — do dyskusji o znacznie szerszym zasięgu tematycznym.

PIERWSZY z dyskutantów — poseł **Jodłowski** — w związku z rozszerzeniem kompetencji Ministerstwa Sprawiedliwości wysunął pod adresem tego resortu cztery ważne postulaty: pierwszy z nich to **niezwłoczne określenie zasad nadzoru ministerstwa nad więziennictwem.** Dalej — opracowanie i opublikowanie jako jawnego, dostępnego dla wszystkich — **regulaminu więziennego**, ściśle określającego prawa i obowiązki więźnia. Za pilne zadanie resortu sprawiedliwości poseł Jodłowski uważa także **opracowanie projektu kodeksu karnego wykonawczego**, czyli ustawy o zasadach wykonywania kary. Poseł Jodłowski zażądał wreszcie **zorganizowania badań naukowych nad więziennictwem.**

Następny mówca — poseł **Hochfeld** — przypomniał Izbie, że naprawa wypaczeń minionego okresu rozpoczęła się w obu resortach, którym dawniej podlegało więziennictwo (tzn. Ministerstwa Bezpieczeństwa Publicznego, a później Ministerstwa Spraw Wewnętrznych), już dawno. Ten proces likwidacji wypaczeń i ciężkich błędów, stanowiących naruszenie ludowej praworządności nie ogarnął jednak jeszcze **domów poprawczych**, w których przebywają przestępcy młodociani. W oparciu o materiały zebrane przez redakcje „Po prostu", „Dookoła świata", oraz radia — poseł **Hochfeld** zasygnalizował Izbie, że w domu poprawczym w Kcyni, a kto wie czy tylko w Kcyni — panują skandaliczne stosunki.

Bezpośrednio po wystąpieniu posła Hochfelda poprosiła o głos minister sprawiedliwości, Wasilkowska. Stwierdziła ona, że w chwili obecnej komisje ministerstwa badają sytuację we wszystkich domach poprawczych. Nie dała ona jednak pełnej odpowiedzi posłowi Hochfeldowi.

PROBLEM walki o umocnienie ludowej praworządności, walki o naprawę krzywd minionego okresu i likwidację źródeł popełnionych w okresie „kultu jednostki" błędów, powrócił raz jeszcze pod sam koniec wtorkowych obrad.

Był to dramatyczny moment obrad, gdy poseł **Drobner** podbudowując swe przemówienie wieloma przykładami, jakich okrucieństw dopuszczali się Różańscy, zażądał **surowego rozrachunku** ze sprawcami tych przestępstw. Kary wymierzone tym ludziom muszą być współmierne do ich wielkich win. Sejm powinien — zdaniem posła Drobnera — powołać specjalną komisję, której prokuratura przedstawiłaby dowody ze śledztwa w sprawie nadużyć popełnionych w minionym okresie w aparacie bezpieczeństwa.

Gorączkowe poszukiwania winnych i licytowanie się, kto ponosi większą winę za wypaczenia minionego okresu — zdaniem posła Hochfelda — może stworzyć pole do rozgrywek osobistych, do intryg. Najgłówniejszym źródłem błędów minionego okresu były błędy w systemie stworzonym wokół kultu jednostki, a nie ludzie, którzy działali pod naciskami określonych warunków. Najbardziej winni muszą ponieść karę — to oczywiste, lecz najważniejsze dla nas zadanie stanowi — **instytucjonalne zabezpieczenie procesu demokratyzacji**, tzn. takie zmiany w systemie rządzenia, które by uniemożliwiły ponowienie się wypaczeń i nadużyć okresu, kiedy panoszył się kult jednostki.

Choć jest to pogląd niepopularny — stwierdził poseł Hochfeld — tędy jednak wiedzie droga do umocnienia ludowego demokratyzmu.

Izba wniosek posła Drobnera odrzuciła.

* * *

SZEROKO także dyskutowana była w ciągu ostatniego dnia obrad ustawa o rentach i emeryturach oraz ustawa o izbach rzemieślniczych i związku izb rzemieślniczych. W przerwie obrad odbyła się konferencja prasowa z wice-marszałkiem Mazurem. Uzupełniając ocenę, że jest to sesja przejściowa, wicemarszałek Mazur powiedział, że to co się działo w czasie ostatniej sesji Sejmu jest wiernym odbiciem tego co się dzieje w kraju.

W kraju bowiem odczuwa się wyraźnie **nastrój oczekiwania na konkretne wnioski z przeprowadzonej dyskusji i krytyki**, oczekiwanie na konkretne rozstrzygnięcia. Te rozstrzygnięcia ma przynieść październikowa sesja.

T. Jędrz.

Nowe mieszkania dla gdańszczan

Jeszcze nie tak dawno na placu za hotelem „Orbis" w Gdańsku pracowały koparki usuwające gruz i przygotowujące teren pod przyszłą budowę. Dziś w tej nowej dzielnicy Gdańska oddano już kilkaset izb do użytku. Mieszka w nich wiele rodzin zadowolonych ze słońca, przestrzeni i...dobrze wykończonych mieszkań, budowanych metodą uprzemysłowioną.
Fot. Ferster

CO GDZIE KIEDY?

TEATRY

Gdańsk — Wielki — „Faust" godz. 18.

Gdynia — Dramatyczny — „Filomena Marturano" — godz. 19.30.

Sopot — Letni — nieczynny.

Młodz. Dom Kult. — Wrzeszcz — Wajdeloty 13 — „Baba Jaga" g. 16 — „Diablica" — g. 19.

Wrzeszcz — Grunwaldzka 42 Fotoplastikon — Zabytki Rzymu — cz. II.

KINA

wg inform. Okr. Zarządu Kin w Gdańsku

Gdańsk — „Leningrad" — „Bunt kobiet" radz. — od l. 12 g. 14 (dodatkowo) g. 16, 18, 20. **„Kameralne"** — „Orzechowa różdżka" radz. — od l. 7 — g. 9.30, 10.30, „Królowa balu" — radz. od l. 16 — g. 11.30, 13.30, 18.30, 20.30; „Rok 1905" — radz. od l. 7 — godz. 16.30, 17.30. — **Wrzeszcz — „ZMP-owiec"** — „Sala nr 9" — węg. — od l. 16 g. 16, 18, 20. **„Bajka"** — „Szerszeń" radz. — od l. 12 — godz. 16, 18, 20. **Oliwa — „Delfin"** — „Stara forteca" — radz. od l. 12 — g. 16, 18, 20. **Nowy Port — „1-szy Maja"** — „Zamach na port" radz. — od l. 12 — godz. 16, 18, 20.

Gdynia — „Warszawa" — „Śledztwo" radz. — od l. 14 — g. 14, 16, 18, 20. **„Atlantic"** — „Tajemnica dzikiego szybu" — polski — od l. 7 — g. 16, 18, 20 **„Goplana"** — „Ekspress Moskwa — Ocean Spokojny" radz. od l. 12 — g. 16, 18, 20. **Grabówek — „Fala"** — „Marynarz Czyżyk" radz. od l. 12 — godz. 16, 18, 20. **Chylonia — „Promień"** — „Mistrz świata" radz. od l. 14 — g. 18, 20. **Orłowo — „Neptun"** — „Diabelski krąg" NRD — od l. 14 — g. 16, 18, 20 **Rumia — „Aurora"** — „Tata, mama, gosposia i ja" franc. — od l. 12 — g. 18, 20. **Obłuże — „Związkowiec"** — „Ulica" — radz. od l. 12 — g. 19.30.

Sopot — „Polonia" — „Sługa dwóch panów" radz. od l. 12 — g. 16, 18, 20. **„Bałtyk"** — „Otello" radz. od l. 12 — g. 14, 15, 16.30, 18.45, 21. **„Letnie"** — „Zakochani z Villa Borghese" — włoski — od l. 18 — g. 19.30.

WYSTAWY

Pawilon przy molo w Sopocie — VI Ogólnopolska Wystawa Fotografiki. Czynna codziennie (prócz poniedziałków) godz. 11—19.

Sopot — Pawilony CBWA przy molo — XI Doroczna Wystawa Okręgowa Związku Polskich Artystów Plastyków — malarstwo, rzeźba i grafika. Czynna codziennie (prócz poniedziałków) od godz. 10—18.

DYŻURY APTEK

Gdańsk — Apteka nr 62, ul. Kartuska 114. Wrzeszcz — Apteka nr 7, ul. Grunwaldzka 83 oraz apteka nr 66, ul. Modzelewskiego 10. Nowy Port — Apteka nr 4, ul. Oliwska 83/4 — stały dyżur nocny.

Sopot — Apteka nr 35, ul. Stalina 715.

Gdynia — Apteka nr 54, ul 22 Lipca 44. Orłowo — Apteka nr 20, ul. Boh. Stalingradu 66 — stały dyżur nocny. Obłuże — Apteka nr 63, ul. Bednarska 11 — pełni stały dyżur nocny.

Ostry dyżur w zakresie chirurgii pełni I Klinika Chirurgiczna AM w Gdańsku.

Pogotowie Ratunkowe w Gdańsku — telefony Centrala: 322-55 do 7 — Biuro wezwań — 410-00.

Nadeszły materiały na Miesiąc Przyjaźni

Zarząd Główny TPPR przygotował na tegoroczny miesiąc przyjaźni wyjątkowo dużo atrakcyjnych materiałów, nadających się do wykorzystania na wieczornicach literackich, koncertach i różnego rodzaju imprezach artystycznych. Materiały te zawarte są we wkładkach do 5 i 6—7 numeru Biuletynu TPPR. W pierwszym zeszycie są opisy 6 tańców ludowych, w drugim — pieśni na chór, krótkie opowiadanka, wiersze i aż 6 zgrabnych obrazków scenicznych. Owe krótkie inscenizacje mogą oddać szczególnie duże usługi w świetlicach, mających zawsze duże trudności z doborem repertuaru teatralnego.

Sztukę pełnospektaklową, dramat w 5 aktach Iwana Franki pt. „Skradzione szczęście" znaleźć można w dodatku specjalnym do 2 „Pracy Świetlicowej" pt. „Dni kultury ukraińskiej". Ta obszerna antologia, obok drugiej podobnej pt. „Ukraina Radziecka" (Ludowa Spółdzielnia Wydawnicza" 1956) stanowi bogate źródło wiedzy o literaturze i kulturze ukraińskiej.

Wszystkie te materiały są do nabycia w Zarządzie Woj. TPPR w Gdańsku, Wrzeszcz Rokossowskiego 22. (ek)

—•—

Rowerem na Festyn Przyjaźni do Wieżycy

Jeżeli masz rower, a chcesz przyjemnie spędzić czas wolny od pracy lub nauki, poznać piękno okolic Kartuz i Wieżycy oraz wziąć udział w Wielkim Festynie Przyjaźni, organizowanym z okazji Miesiąca Pogłębiania Przyjaźni Polsko-Radzieckiej przez W. R. Z. Z. w Wieżycy — zgłoś swój udział w zlocie turystów - kolarzy, który w najbliższą sobotę i niedzielę organizuje Okręgowa Komisja Turystyki Kolarskiej w Gdańsku.

Zaawansowani turyści - kolarze, dla których przejechanie ponad 50 km trasy nie przedstawia dużej trudności, wezmą udział w 2-dniowej wycieczce. W sobotę o godz. 16 zbiorą się w Gdańsku na Długim Targu pod Neptunem, skąd wolnym, turystycznym tempem pojadą do Wieżycy. Dalsze losy tej grupy turystów pozostawimy na razie w tajemnicy, ponieważ dla prawdziwych włóczęgów każda niespodzianka może być tylko magnesem przyciągającym.

Mniej zaawansowani turyści wyruszą na wycieczkę w niedzielę z Gdańska do Kartuz pociągiem (zbiórka przed dworcem głównym w Gdańsku o godz. 9), a z Kartuz do Wieżycy rowerami.

Powrót wszystkich uczestników Festynu Przyjaźni przewidziany jest w niedzielę wieczorem, specjalnym pociągiem turystycznym.

Organizatorzy zlotu turystów kolarzy zapewniają wszystkim uczestnikom tej imprezy bezpłatny przejazd pociągiem oraz nocleg. L. Stef.

Aby nie zmarnować

Suknie wełniane za 65 zł ubrania za 180 zł

i wiele innej, taniej odzieży będziemy mogli nabyć od 15 bm. do 15 grudnia

Sceneria malownicza: kręte, ciemnawe schodki, obszerna, ponura piwnica pochylone nad długim stołem postacie, migocące w żółtawym świetle sterty ubrań, sukien, swetrów. Tu w zakamarkach dużej kamienicy przy ulicy Elżbietańskiej w Gdańsku od wielu dni odbywa się przecena niechodliwej odzieży, zalegającej półki i magazyny sklepów, a wyprodukowanej przez spółdzielczość i przemysł terenowy.

Na stołach przy którym pracuje komisja, rozłożono parę koszul męskich. Na oko nic im nie brakuje, dobrze uszyte, z niebrzydkiego materiału. Przy bliższym przyjrzeniu się wychodzi największy mankament: niektóre koszule są zbutwiałe, inne straciły kolor. Kosztowały ongiś 61,30 lub 70,40 zł obecnie ustalono cenę 20 zł.

Również tzw. niedźwiadek dla 3-letniego dziecka nie robi wrażenia partackiej roboty, lecz bystre oczy komisji nawet przy tym ciemnawym świetle szybko dostrzegły rozmaitość odcieni rajtuz, szalika i sweterka. Ze 130 zł obniżono cenę na 50.

Ktoś niegdyś, jeszcze w 1949 r. uważał, że najbardziej elegancko czuć się będzie mężczyzna w brązowej bonżurce za 196,80 zł. Naprodukowano bonżurek bez liku i... z roku na rok przerzucano na stronę „buwli". Dziś się je przecenia. Może się jeszcze komuś przydadzą. W ostateczności za 50 zł można będzie trochę w takiej bonżurce pochodzić, lub przerobić na wiatrówkę dla synka.

Spółdzielnia „Ogniwo" w 1953 r. szyła „extra" kostiumy damskie w pepitkę. Od 1953 r. moda się zmieniła, to też musi się zmienić i cena. Z 1.500 zł obniżono ją na 600 zł.

Widziałem pelisy wyprodukowane przez Państwowe Przedsiębiorstwo Kuśnierско-Krawieckie. Pelisy nie byle jakie — świadczy o tym choćby cena 11.500 zł. I nie byle jak uszyte: błam pod spodem krótki jak na kurtkę, powycierany, niedbale wszyty. Gdzie miał oczy kontroler techniczny w przedsiębiorstwie, jakim cudem ustalono tak wysoką cenę na wybrakowany towar? Komisja przecenny zainteresowała tą sprawą Ministerstwo Kontroli Państwowej, niemniej jednak trzeba pomyśleć i o ustaleniu nowej ceny. Prawdopodobnie propozycja brzmieć będzie 3.500 zł.

Spodnie kosztujące ongiś 1.080 zł, obecnie będzie można kupić za 200 zł, wartość płaszcza damskiego z 1,232 zł spadła do 350.

Czy wiecie ile samych tylko szali przeceniono w jednym dniu? 3 tysiące sztuk. Czapek, krawatów w remanentach mamy bez liku, można by w nie pewno ubrać parę województw.

Nie ulega kwestii, że wszystkie te tysiące najrozmaitszych części garderoby **niepotrzebnie produkowano w zbyt dużej ilości, albo wykonywano w sposób partacki.** Nad problemem zmarnowania wielkiej ilości cennego surowca i wielu milionów złotych nie będziemy się dziś zastanawiać. Pytanie po co, dla czego i kto za to powinien odpowiadać wymaga osobnego, szerszego omówienia. W tej chwili ważne jest, aby tych towarów do reszty nie zmarnować, aby choć z olbrzymią stratą dla państwa trafiły do rąk tych, dla których je przecież produkowano. Toteż **pilną sprawą jest kwestia upłynnienia zalegających magazynów remanentów.**

Czy teraz ktoś je kupi, zobaczymy na wielkiej **wyprzedaży „buwli", która trwać będzie od 15 bm do 15 grudnia.** W związku z tym **Przedsiębiorstwo Handlowe „Bazar"**, zajmujące się sprzedażą towarów przecenianych, zwiększy liczbę swych placówek w naszym województwie. Również i WZGS postara się, by w każdej **Gminnej Spółdzielni mieścił się punkt sprzedaży poremanentowej.**

Ponadto zorganizowane będą specjalne **kiermasze i targi**, na których będzie można kupić wiele taniej odzieży. Niewątpliwie sprzedaż przecenionej odzieży zainteresuje mieszkańców trójmiasta. Dla każdego znajdzie się coś ciekawego. Czy będzie to ubranie za 180 zł, czy płaszcz z sześćdziesiątki za 300 zł, kurtka za 217 zł, ubranka chłopięce po 130 zł, suknie wełniane po 65 i 90 zł, czy sweter do sprucia za 30 zł. W wielu wypadkach wystarczy mała poprawka, czasem trzeba będzie coś przerobić, pofarbować, niemniej istnieje duża możliwość zaopatrzenia się w tanią, a niejednokrotnie wysokogatunkową odzież.

A więc od 15 września do 15 grudnia warto spenetrować sklepy i kioski z przecenionymi artykułami. Na pewno znajdziemy tam rzeczy, które się w nadchodzącym sezonie jesienno - zimowym przydadzą, a zakup ich nie uszczupli zbytnio naszego budżetu.

(Jar)

Sztandar przechodni otrzymały gdańskie KZG — najlepsze przedsiębiorstwo w kraju

8 bm. w świetlicy ZZK w Gdyni odbyło się wręczenie proporca przechodniego **gdańskim KZG, które uzyskały I miejsce we współzawodnictwie o tytuł najlepszego przedsiębiorstwa KZG w skali krajowej za II kwartał 1956 r. II miejsce zajęły KZG poznańskie, a III białostockie.** Województwo olsztyńskie, które w I kw. br. otrzymało sztandar przechodni spadło na VI miejsce.

Na uroczystość przybyli przedstawiciele ZG Zw. Zaw. Kolejarzy i CZ KZG, dyrektorzy 6 przedsiębiorstw KZG m. in. z Poznania, Białegostoku i Wrocławia oraz zaproszeni pracownicy KZG z woj. gdańskiego.

Przedstawiciel CZ KZG, ob. Stroiński, w wygłoszonym przemówieniu okolicznościowym przytoczył rozmowy, które przeprowadzał z pracownikami KZG w woj. gdańskim. Domagają się oni **„uwzględnienia postępu technicznego w ich pracy" i zmechanizowania niektórych robót.**

Przez wytrwałą walkę z marnotrawstwem załoga przyczyniła się do zrealizowania planu i zajęcia I miejsca. Trudno wymienić wszystkich najlepszych, którzy otrzymali odznaczenia, dyplomy i nagrody pieniężne. **Brązowe Krzyże Zasługi** otrzymali: **Bernard List** i **Janina Zając**, 6 osób otrzymało odznaki Przodownika Pracy J. Dąbrowska, J. Kaczorowska, G. Osiecka i inni). Pozostali wyróżnieni otrzymali dyplomy, albumy i nagrody pieniężne (łączna suma 8 tys. zł). Załogi podjęły zobowiązania lepszej pracy w III kwartale br. Po akademii odbył się wieczorek taneczny. Bufet był zaopatrzony w najlepsze wyroby garmażeryjne i cukiernicze Gdańskich KZG.

KRÓTKO O RÓŻNYCH SPRAWACH

SZKOLNA HODOWLA NOREK

...powstała ostatnio z inicjatywy komitetu rodzicielskiego w Jastarni. Kierownik szkoły ofiarował młodzieży 20 norek, a przy budowie klatek wydatnie pomogli uczniowie VII kl.

Zysk z hodowli przeznaczono na potrzeby szkoły, organizowanie wycieczek, urządzenie gabinetu przyrodniczego itp.

Antoni Pieper
korespondent

MIESZKAŃCY PUCKA

...proszą Gdyńskie Zakłady Gastronomiczne, aby zainteresowały się pracą kelnerek w tamtejszej restauracji „Fala", a także zaopatrzeniem lokalu w sztućce.

A. P.

OD PARU LAT

...sklep spożywczy MHD nr 1 w Gdańsku przy ul. Długiej czynny był już od godz. 6.30 rano, ku zadowoleniu ludzi spieszących do pracy. Z dniem 1 lipca br. w wymienionym sklepie nie sprzedaje się wódki i o dziwo od tego czasu zmieniono godziny otwarcia sklepu z 6.30 na 10 rano.

Ciekawi jesteśmy, czy dyrekcja MHD uważa, że już teraz nie opłaca się wcześniej otwierać sklepu?

Z. Zawartko
korespondent

BARDZO WYGODNY

...dla mieszkańców Chwaszczyna, Kielna i Szemuda jest autobus odjeżdżający z Gdyni o godzinie 6.20 i z Wejherowa o 16.15. Można nim dojeżdżać do pracy, czy po ważne sprawunki. Toteż mieszkańcy tych miejscowości proszą dyrekcję PKS, aby planując jesienno - zimowy rozkład jazdy nie pominęła wymienionego autobusu.

Alojzy Nagel
korespondent

W PIEKARNIACH

...w Redzie z zasady nie wypieka się chleba kilogramowego, tylko 2 kg. Nie wszyscy potrzebują od razu 2 kilo chleba, kierujemy więc prośbę do GS w Wejherowie, aby wprowadziła dobry zwyczaj wypiekania „kilogramówek", co spotka się z dużym uznaniem mieszkańców Redy.

Jan Samp
korespondent

W ŚREDNIM I GÓRNYM SOPOCIE

...od paru miesięcy nie ma normalnego dopływu wody. Wiosną mówiono, że to z powodu polewania ogródków, potem, że zbyt duże zużycie wody, bo są wczasowicze.

Ponieważ nie znamy obecnej przyczyny, może by przynajmniej podawać do wiadomości publicznej godziny wyłączania wody, aby mieszkańcy Sopotu mogli się zawczasu w nią zaopatrzyć.

Z. Zawartko
korespondent

Wieczorowe roczne studia ekonomiczne

Polskie Towarzystwo Ekonomiczne, posiadające duże zasługi w zakresie szkolenia kadr dla gospodarki narodowej, wprowadza na terenie całej Polski od roku bieżącego nowy typ szkolenia, a mianowicie roczne kursy ekonomiczne w 4 zakresach:

ekonomika przemysłu i handlu, rachunkowość i finanse w przemyśle i handlu.

Kursy te stanowią jak gdyby skrócone studia ekonomiczne i obejmują w sumie około 400 godzin wykładów i ćwiczeń.

Przykładowo na kierunku ekonomiki przemysłu wykładane są takie dyscypliny jak: planowanie, ekonomika i organizacja przemysłu, zaopatrzenie materiałowe, finansowanie i rachunkowość w przemyśle, statystyka i sprawozdawczość, analiza, ustawodawstwo gospodarcze, ekonomia itp.

Wykładowcami na rocznym studium są profesorowie Wyższej Szkoły Ekonomicznej i wybitni praktycy.

Ten rodzaj studium rocznego przeznaczony jest przede wszystkim dla maturzystów, którzy z różnych względów nie mogą studiować w chwili obecnej w Wyższej Szkole Ekonomicznej na studiach dziennych lub zaocznych, jak również dla osób zatrudnionych w praktyce, a nie posiadających gruntownego wykształcenia ekonomicznego, które ułatwiłoby im spełnianą pracę, rozszerzyło częstokroć bardzo wąską specjalizację i umożliwiło możność awansu.

Na terenie Wybrzeża roczne studia ekonomiczne prowadzi Oddział Morski Pol. Tow. Ekonomicznego w oparciu o Wyższą Szkołę Ekonomiczną w Sopocie. Kursy prowadzone są w budynku WSE w Sopocie, ul. Czerwonej Armii 101 trzy razy w tygodniu w godzinach popołudniowych.

Przyjmowanie zapisów i udzielanie informacji w sprawie programów, uprawnień i obowiązków słuchaczy odbywa się w Dziekanacie WSE w Sopocie w poniedziałki, środy i piątki w godz. 17 — 19.

pod ŚWIATŁO

Bajki cudowne...

Bajki czarowne, bajki cudowne opowiadała mi ciocia siwa... (niani nie miałam. Słowo daję).

Było, a jakże, o złotym smoku, cudnej królewnie, o sierotce Marysi i inne.

Lubiłam bajki, więc kiedy podrosłam, opowiadano mi je nadal, ale trochę inne. Na przykład takie: „Jak się będziesz dobrze uczyć, to dostaniesz rower". Uczyłam się, roweru nie dostałam. Nie było nikogo, ktoby mi go kupił, więc się obraziłam i zerwałam z bajkami. Ja zerwałam, ale one nie. Pamiętały widać, że je kiedyś lubiłam...

Cioci siwej nie ma, siwe włosy mam sama, własne, a nieistniejąca ciocia przeobraża się, przybiera coraz to inną postać i... znowu mi opowiada bajki, w związku z czym, mimo tych siwych włosów, nie mogę się postarzeć, a nawet zaczęłam już całkiem dziecinnieć.

Nieistniejąca ciocia przybiera więc na przykład postać urzędników z MZBM w Sopocie, to monterów z przedsiębiorstwa zmieniającego prąd stały na zmienny, to znowu jest gazownią, albo PIHM-em.

MZBM SOPOT: — Co??? Świeżo postawiona kuchnia dymi? Okropne! Zaraz ja tam przyślę zduna. Taaaki majster! Nim zmrok zapadnie i gwiazdy zapłoną...

Zmrok zapadł już szereg razy, gwiazd nie było, bo pada. Zduna też nie było.

MONTERZY - ELEKTRYCY: — Oj, napruliśmy wam ścian, napruliśmy. I gruzu. Ale to już ostatni raz. Można gruz wynieść, klatkę spokojnie wymyć. Teraz już tylko czysta robota.

Wynieśliśmy gruz, spokojnie wymyliśmy klatkę. Następnego dnia przyszli monterzy popruli ściany w innym miejscu. Po ich „czystej robocie" przez dwa dni nie było w domu światła.

GAZOWNIA: — Kochani konsumenci gazu! Gaz macie taki marny, taki marny... Jak wyjadą ci paskudni letnicy, to się zaraz wszystko zmieni. Już my się postaramy... Baju, baju, baj...

Postarali się. Gaz się zmienił. Teraz woda gotuje się nie po 69, lecz już po 75 minutach.

PIHM: — Z południa zbliża się ku nam (hurra!) wyż baryczny... Za dzień, za dwa, za chwilę...

Minął dzień, dwa, trzy, cztery... Leje. Jak nie leje teraz, to będzie lało za chwilę. Przyszedł z pół nocy niż.

* * *

Bajki czarowne, bajki cudowne opowiadała mi niania siwa... (tj. ciocia siwa).

No, i nie mogę, nijak nie mogę wyrosnąć z okresu bajek, choć tak ich mam już dość, tak okropnie dość!!!

len

Przybywa do Gdańska Studencki Teatr Satyryków z Warszawy

Znamy ich, niestety, tylko z fragmentarycznych audycji radiowych no i ze słyszenia, mówi się, że są poważną konkurencją naszego „Bim-Bomu". Ale przekonamy się sami. Okazja jest niecodzienna. Mianowicie przybywa do Gdańska Studencki Teatr Satyryków z Warszawy.

Program tego doskonałego teatru, szósty z kolei, nosi nazwę „Agitka". A zobaczymy go w sali Teatru Lalek we Wrzeszczu w dniach od 19 do 25 bm. codziennie o godz. 19.

Przedsprzedaż biletów już od jutra (piątek, 14 bm.), we wszystkich oddziałach „Orbisu" w trójmieście oraz również od 14 bm. w kasie Teatru Lalek od godz. 17 do 19.

—•—

Od ręki

Zawinili fachowcy z ZIS i E i MPW i K a mieszkańcy są już 11 dni bez wody

W dniu 31 ub. m. przekazany został mieszkańcom do użytku budynek mieszkalny przy ul. Św. Ducha, róg Złotników (Budowa nr 111 ZBM — Gdańsk).

Komisja wnikliwie przeprowadzała kontrolę budynku, tak wnikliwie, że dwa dni trwało jego przyjmowanie od ZBM-u, które zresztą nienajlepiej wywiązało się z zadania. Usterek i niedokładności już na pierwszy rzut oka jest sporo zarówno w projektowaniu jak wykonaniu.

Bądź co bądź szczęśliwi z posiadania mieszkań ludzie wprowadzili się. Radość ich wkrótce trochę zmalała, a to wskutek skandalicznej historii, jaką jest brak wody z winy... ZBM-u. Noszenie wody na piętra wiadrami, dzbankami itp. nie należy do przyjemności, zwłaszcza jeśli się ma dzieci, a więc większe zapotrzebowanie na wodę.

Zainterpelowana administratorka wyjaśnia, że wysłała pismo z prośbą o zainstalowanie licznika na wodę już 2 bm. Podobno technik z M. P. Wodociągów i Kanalizacji, który przyszedł instalować licznik, znalazł jakieś niedokładności w instalacjach, prowadzonych przez ZISiE, i dlatego wody nie podłącza.

Coś tu nie jest w porządku. Przecież w komisji zdawczo - odbiorczej był przedstawiciel Miejskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. Czemu nie zakwestionował wtedy tej niedokładności jeśli to był poważny brak? A jeśli jest to drobna usterka, to nie wolno wstrzymywać przez tyle dni dopływu wody do mieszkań i narażać ludzi na niewygody. Obowiązkiem ZBM, jako głównego wykonawcy, jest natychmiastowa naprawa źle wykonanych robót.

T. Lebioda

w radio

ROZGŁOŚNI WYBRZEŻA
na dzień 13 września 56 r.
(czwartek)

5.51 — Gimnastyka. 6.00 — Stan pogody i DZIENNIK. 6.10 — Melodie filmowe. 6.25 — Kalendarz. 6.30 — Melodie na harfę i cytrę. 6.51 — Gimnastyka. 7.00 — DZIENNIK. 7.10 — Piosenki. 7.30 — Wiad. 7.36 — Gra zespół Wł. Bieżana. 7.45 — Aud. szkolna. 8.00 — Wiad. 8.06 — PRZEGLĄD PRASY. 8.15 — Muzyka tan. 8.30 — Wiad. 8.36 — Muzyka pop. 9.00 — Aud dla klas III i IV. 9.20 — Koncert. 10.00 — Muzyka symf. 11.00 — Aud. dla klasy IX. 11.30 — Melodie rozr. 11.55 — Serwis rybacki — lok. 11.57 — Sygnał czasu i hejnał. 12.04 — Wiad. 12.10 — Felieton na TEMATY MIĘDZYNARODOWE. 12.00 — Przerwa — lok. 15.00 — Program i komunikaty — lok. 15.05 — Program dnia 15.10. — melodie ludowe Szwecji. 15.30 — Aud. dla dzieci. 16.00 — Wiad. 16.05 — Koncert chóru i orkiestrowy. 16.50 — Aud. aktualna. 17.00 — Aud. „Tyk zysku szczo w pysku" — lok. 17.20 — Muzyka rozr. — lok. 17.30 — Zapowiedź koncertu Filh. Szczecińskiej — lok. 17.40 — Dziennik Wybrzeża — lok. 18.00 — Radiowe zespoły rozrywkowe — lok. 18.30 — Muzyka i akt. 18.55 — „Pieśni Szczurołapa" Wł. Sebyłv — lok. 19.20 — Muzyka — lok. 19.25 — Problemy niemieckie — lok. 19.40 — Arie z oper rosyjskich — śpiewa Eugeniusz Banaszczyk. — baryton — lok. 20.00 — DZIENNIK i sprawozd. z IX Sesji Sejmu. 20.45 — Opera Rimskij-Korsakowa „Sadko". 21.27 — Serwis rybacki i aktualności Wybrzeża. 21.38 — d. c. opery. 23.43 — Melodie na dobranoc. 23.50 — OST. WIAD.

O wejście do ligi piłki ręcznej walczą gdańskie drużyny Gwardii i AZS

W najbliższą niedzielę 16 bm. rozpoczną się w całym kraju spotkania w grupach eliminacyjnych o wejście do ligi piłki ręcznej kobiet i mężczyzn.

W rozgrywkach tych województwo gdańskie reprezentowane będzie przez mistrzowskie zespoły Wybrzeża — **żeński Gwardii** (Gdańsk) oraz **męski AZS** (Gdańsk).

Zespół żeński Gwardii spotka się w pierwszym spotkaniu eliminacyjnym z drużyną **szczecińskiego Zrywu.** Spotkanie rozegrane zostanie na stadionie Gwardii przy ul. Elbląskiej w Gdańsku. Początek o godz. 11.

Piłkarze ręczni **gdańskiego AZS-u** spotkają się w niedzielę z drużyną **warszawskiego Startu.** Spotkanie to odbędzie się na boisku AZS-u we Wrzeszczu przy ul. K. Marksa 107. Początek o godzinie 11.

Dziś losowanie turnieju trampkarzy

W dniu dzisiejszym o godz. 13 odbędzie się w sekretariacie Lechii (pod trybunami stadionu) losowanie piłkarskiego turnieju trampkarzy, organizowanego przez Lechię i „Dziennik Bałtycki". Na losowanie winni przybyć wszyscy kierownicy zgłoszonych drużyn.

Zawody strzeleckie o Puchar Bałtyku

W piątek, sobotę i niedzielę odbędą się w Gdańsku zawody strzeleckie o Puchar Bałtyku. W zawodach weźmie udział ponad 100 zawodników z województw: bydgoskiego, koszalińskiego, olsztyńskiego, stalinogrodzkiego, szczecińskiego, wrocławskiego i gdańskiego.

Program zawodów obejmuje następujące konkurencje: mężczyźni — Kbks 2, PD 2, Msr 1 a, Kbks 4, kobiety — Kbks 2 i Kbks 4. Zawody odbędą się na strzelnicy Ujescisko (strzelanie kulowe) i na standzie koło lotniska we Wrzeszczu (strzelanie śrutowe).

Porażka siatkarek

W meczu finałowym mistrzostw świata **polskie siatkarki** przegrały we wtorek z **ZSRR 1:3** (4:15, 15:9, 6:15, 6:15). W spotkaniu drużyn męskich **Polska pokonała USA 3:0** (15:8, 15:6, 15:13).

„Totek" komunikuje

Jak nas informuje P. P. „Totalizator Sportowy" w XX zakładach z dnia 9 bm. nadesłano 9 rozwiązań bezbłędnych oraz 167 z jednym błędem. Nagrody I stopnia wynoszą po 100 tys. zł, a II stopnia po około 6 tys. zł.

* * *

Obok meczu I ligi Ruch (Chorzów) — Lechia (Gdańsk) w XXI zakładach na dzień 16 bm. nie będzie również brany pod uwagę wynik spotkania Cracovia — Sparta (Lubań). Oba te mecze rozegrane zostaną w innym terminie. Ważne będą więc oba spotkania rezerwowe (pozycje nr 13 i 14).

Polonia (Warszawa) wygrała z bratysławskim Lokomotivem

Rozegrane wczoraj wieczorem spotkanie koszykówki żeńskiej pomiędzy **Polonią** (W-wa) **a Lokomotiv** (Bratysława) **zakończyło się szczęśliwym zwycięstwem Polonii 42:41** (21:25). Decydujące o zwycięstwie punkty zdobyły warszawianki w ostatniej minucie gry. W drugim meczu Start (Gd) wygrał z Lokomotiv II 47:31 (19:13).

CWKS przegrał ze Slovanem

Rozegrane wczoraj w Bratysławie spotkanie piłkarskie o Puchar Europy zakończyło się zwycięstwem Slovanu (Bratysława) nad CWKS (W-wa) 4:0 (3:0).

O mistrzostwo klasy A w boksie

W sobotę 15 bm. w świetlicy Zakładów Mięsnych w Gdańsku przy ul. Grobla Angielska 17 rozegrane zostanie spotkanie bokserskie o mistrzostwo klasy A pomiędzy gdańską **Pogonią a Gryfem** (Wejherowo). Początek o godz. 16.

Dyrekcja P. H. D. „JUBILER"

zawiadamia PT klientów, że począwszy od 1 sierpnia 1956 r. sklepy „JUBILERA" przyjmują zlecenia na wykonanie

SYGNETÓW, PIERŚCIONKÓW, OBRĄCZEK, KOLCZYKÓW, BROSZEK i innej biżuterii złotej z powierzonego złota wg określonych wzorów i cen urzędowych.

Sklep nr 1 Gdańsk, ul. Długa 16
Sklep nr 2 Gdańsk-Wrzeszcz, ul. Grunwaldzka 37
Sklep Gdynia Świętojańska 33/5
Sklep Sopot ul. Rokossowskiego 30
Sklep Elbląg ul. 1 Maja 31 1770-K

Grający w tej szczęśliwej kolekturze

STALE WYGRYWAJĄ NA LOTERII
70.000 ZŁ NA NR 120714

padło w sierpniu w kolekturze PML

Gdańsk — Podwale Grodzkie 8

sklep MHD — naprzeciw Dworca

1699-K

MINISTERSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ

zawiadamia o rozpisaniu

2 konkursów

na opracowanie projektów rozwiązań
I — STROPU PREFABRYKOWANEGO
II — OSZCZĘDNOŚCIOWYCH KONSTRUKCJI DACHOWYCH, PREFABRYKOWANYCH

Termin nadsyłania prac do 30 listopada 1956 r.

Nagrody od 3 do 10 tys. złotych.

Bliższych informacji można zasięgnąć:
1) w Centralnym Zarządzie Budownictwa Komunalnego i Centralnym Zarządzie Biur Projektów Gospodarki Komunalnej w Warszawie,
2) w Wojewódzkich Biurach Projektów, Budownictwa Komunalnego, Wojewódzkich Zarządach Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej. 1740-K

FACHOWCY POSZUKIWANI

Magazynier i zaopatrzeniowiec potrzebni. Szpital Kliniczny nr 2, Wrzeszcz, ul. Kliniczna 1 a. 9993-G

4-rech dozorców mężczyzn przyjmą natychmiast Zakłady Rybne w Gdańsku, Sienna Grobla 7. Zgłaszać się bezpośrednio do działu kadr. Warunki płacy do omówienia na miejscu. 1762-K

12 robotników (betoniarzy) zatrudni od zaraz w Zakładzie Prefabrykacji w Gdańsku, Gdańskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Gdańsk, ul. Żytnia 4/6 bez skierowań z Urzędu Zatrudnienia. Warunki płacy wg układu zbiorowego pracy w budownictwie. 1759-K

Inspektora postępu technicznego z dłuższą praktyką w projektowaniu i na budowie o walorach operatywności, przyjmie Dyrekcja Miastoprojektu Nowe Tychy. Warunki płacy do omówienia na miejscu w dziale kadr. Mieszkanie po okresie próbnym zapewnione. Zgłoszenia osobiste lub pisemne przyjmuje Dział Kadr Miastoprojektu Nowe Tychy. 1760-K

Projektantów, urbanistów przyjmie Miastoprojekt Szczecin i Łódź. **Projektantów, architektów** przyjmie Miastoprojekt Nowe Tychy. Mieszkania zapewnione. Informacji udziela Miastoprojekt Gdańsk, Dział Kadr ul. Bielańska 5. G-10099

Pomocnika rzemieślnika gospodarczego z umiejętnością palenia w piecu co zatrudni od zaraz Wojewódzki Ośrodek Doskonalenia Kadr Oświatowych w Gdańsku ul. Wały Jagiellońskie 24. Warunki do omówienia na miejscu. G-10032

9 szewców, 4 krawców i kierowcę zatrudni od zaraz Wojskowe Przedsiębiorstwo Handlowe w Gdańsku, ul. Rokossowskiego 52 w następujących miejscowościach: 4 szewców, 4 krawców we Wrzeszczu, 3 szewców w Gdyni, 2 szewców w Malborku, kierowcę w Gdańsku. Wiadomość na miejscu. G-10135

Ślusarzy maszynowych, blacharzy, elektromonterów, robotników niewykwalifikowanych. Wynagrodzenie wg układu zbiorowego obowiązującego w przemyśle tłuszczowym. Zgłoszenia natychmiastowe przyjmuje Sekcja Kadr Zakładów Przemysłu Tłuszczowego im. Gen. W. Wróblewskiego w Gdańsku-Letnicy ul. Wiślna 19, za skierowaniem Sam. Oddz. Zatrudnienia. 1782-K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

DOM jednorodzinny z wolnym mieszkaniem z ogrodem od właściciela na trasie Gdańsk-Gdynia pilnie kupię. Pośrednicy wykluczeni. Wrzeszcz, Dzierżyńskiego 19 m 4. G-10101

DOM w centrum Gdyni sprzedam. Wiadomość: Gdynia 1 poste restante, Gładek. P-3391

PARCELĘ budowlaną oparkanioną 20 drzew owocowych sprzedam. Wiadomość: telef. 40-34. P-3395

PARCELĘ na linii Gdynia-Sopot, możliwie uzbrojoną kupię. Oferty: poste restante Szczecin 3, Świętecki. K-1773

KUPNO

MOTOCYKL „Iż" tylko nowy kupię. Oferty z podaniem ceny: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10079". G-10079

MOTOCYKL nowy WFM kupię. Gdańsk-Siedlce, Zakopiańska 5/4. G-10096

AKORDEONY do renowacji kupujemy. Sp-nia Pracp „Ton". Sopot, Stalina 799 tel. 514-45. K-1628

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, wygodami na 3 pokoje z kuchnią, wygodami w trójmieście. Gdańsk-Siedlce, Kartuska 165/1. G-10094

ZAMIENIĘ 1 pokój z kuchnią, łazienką w Oliwie na równorzędne we Wrzeszczu. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10097". G-10097

ZAMIENIĘ w centrum Oliwy 1 pokój 18 m² z używalnością kuchni i łazienki na podobne w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10105". G-10105

POSZUKUJĘ pokoju w Gdyni lub Sopocie. Korzystne warunki. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10107". G-10107

NAUCZYCIELKA samotna poszukuje pilnie pokoju w trójmieście. Oferty kierować Wrzeszcz, Karola Marksa 141 m 1. Rogowska Regina. G-10116

ZAMIENIĘ 4 pokoje z kuchnią, wygodami w centrum Oliwy, na mieszkanie dwupokojowe z wygodami i jedną osobną kawalerkę. Telefonować: Oliwa, 496, od godz. 16—18. G-10117

MIESZKANIE dwupokojowe w centrum Wrzeszcza zamienię na domek lub mieszkanie z możliwością hodowli. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" pod „Hodowla". G-10129

MIESZKANIE trzypokojowe z kuchnią, łazienka, służbówką, werandą w Gdańsku, zamienię na dwa pokoje z kuchnią i pokój z kuchnią. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10131". G-10131

SAMODZIELNY pokój z kuchnią, wygodami, zamienię na większe, może być kolejowe. Wiadomość: Gdańsk Dolny, ul. Mostek 34/3, Pawłowski. G-10134

ZAMIENIĘ pokój z kuchnią w Gdańsku, na 2 względnie 1,5 z kuchnią, najchętniej z ogródkiem. Warunki do omówienia. Gdańsk, ul. Mostek 34/1. G-10134

ZAMIENIĘ pokoik z kuchnią w Sopocie, na podobne w trójmieście. Warunki do omówienia. Sopot, poste restante, Przeperski. G-10139

ZAMIENIĘ 3 pokoje z wygodami plus kawalerka osobna w Sopocie, na 4 z służbówką lub 5 z wygodami w Sopocie. Warunki do omówienia. Tel. 515-22, dzwonić 9-11. G-10140

ZAMIENIĘ pokój z dużą kuchnią, ogródkiem, możliwością hodowli inwentarza Gdańsk-Siedlce, Ojcowska, na pokój z kuchnią w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10141". G-10141

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią, ogródkiem w Wejherowie, na podobne w trójmieście. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10143". G-10143

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią, wygodami na podobne ewentualnie na 1 duży pokój z dużą kuchnią, najchętniej w nowym budownictwie w Gdańsku. Wiadomość. Górka 11/3 oglądać codziennie 17—19. G-10149

ZAMIENIĘ 2 pokoje z kuchnią w Włocławku, na podobne lub pokój z kuchnią w trójmieście. Skowroński, poste restante, Gdynia 1. P-3384

MIESZKANIE spółdzielcze lub w willi wyłączonej spod kwaterunku kupię Gdynia, poste restante Jasińska M. P-3386

MIESZKANIE samodzielne 2 pokoje z kuchnią, łazienką w Gdyni, przy ul. Wolności 10a/7 II piętro, zamienię na 3—4 pokoje w centrum Gdyni. Warunki do omówienia. P-3388

2 SAMODZIELNE mieszkania po pokoju z kuchnią w śródmieściu Gdyni, zamienię na 2 pokoje z kuchnią, najchętniej z ogrodem w trójmieście. Wiadomość: Gdynia, I Armii Wojska Polskiego 26 (kiosk). P-3398

ZAMIENIĘ mieszkanie 2 pokoje z kuchnią w Olawie (m. powiatowe) śródmieście, (30 min. kol. od Wrocławia) na jakiekolwiek w trójmieście. Wiadomość: Gdańsk, Salwator 9/7 (boczna Biskupiej), godz. 15—17. G-9919

ZAMIENIĘ 3 pokoje z kuchnią, własny strych, samodzielne na równorzędne z łazienką, ogródkiem lub bez. Wiadomość: Gdańsk-Wrzeszcz, Śniadeckich 10/6, II p., przystanek Akademia Medyczna, godz. 17—19. G-9613

PRACA

ROBOTNIK obeznany w ogrodnictwie i kobieta do pracy potrzebni na stałe. Gdańsk — Św. Wojciech, Jedności Robotniczej 394. G-10076

GOSPOSIA lub pomoc domowa potrzebna (referencje) Warunki dobre. Sopot, Władysława IV 11/5. G-10080

OPIEKUNKA do dwojga dzieci potrzebna od zaraz. Sopot, Podjazd, 1/6. G-10083

MODYSTKĘ samodzielną, wykwalifikowaną przyjmę. Zgłoszenia: Gdańsk, poste restante Barański. G-10096

GOSPOSIA do dwojga dzieci z referencjami potrzebna natychmiast. Zgłoszenia w godzinach 17—19, Sopot, ul Kasprowicza 13b, Kowalczyk. G-10102

POMOC domowa dochodząca potrzebna. Zgłaszać: — Gdańsk, ul. Podbielańska 17 c m. 4 (okolica dworca) — po godz. 17. G-10115

MONTERÓW centralnego ogrzewania zatrudni na stałe indywidualny zakład. — Wiadomość: Gdańsk - Oliwa, Arkońska 41 (przystanek kolejki Gd. - Polanki). G-10132

KOSZYKARZE wysokokwalifikowani potrzebni. Robota wikliniarska bita meblowa i galanteryjna. — Zgłoszenia: niedziela godz. 10—12. Sopot, Dzierżyńskiego 36 m. 19, Weppe. G-10133

POMOC domowa potrzebna. Gdańsk, ul. 3 Maja 16 m. 12. Zgłoszenia po południu. G-10071

POMOC domowa stała lub dochodząca potrzebna. Warunki dobre. Gdańsk, Lignicka 8, tel. 353-00. G-10011

SAMODZIELNA starsza gosposia potrzebna na stałe. Zgłaszać się codziennie: — Gdynia, Świętojańska 96/3. P-3387

LEKARSKIE

BADANIE serca elektrokardiograficznie. Wrzeszcz, Politechniczna 14, od 16-18. G-9655

NAUKA

TAŃCÓW towarzyskich — komplet rozpoczynam 17 września. Zapisy: Lendziona 15 (koło dworca Wrzeszcz). Nowości „Be-bop". G-10014

KORESPONDENCYJNE lekcje księgowości, stenografii, języków. Łódź 1, skrytka 297. PG-3076

ZGUBY

CIOŁEK - Poniatowski Stanisław, Tczew, Bałdowska 50/3 zgubił książeczkę inwalidzką nr 251/C, wydaną przez Prez. WRN w Gdańsku. G-10112

KOT Zofia, Gdańsk, Wisłoujście, Burtowa 7/3 zgubiła legitymację związkową nr 15140. G-10128

LENC Gizela, Wrzeszcz — Fiszera 5/5 zgubiła przepustkę Stoczni Północnej. G-10075

ZGUBIŁAM złoty zegarek dnia 10. 9. 56 r. w godzinach rannych. — Uczciwy znalazca proszony o zwrot za wynagrodzeniem. Pawłowska Marcjanna — Wrzeszcz, Własna Strzecha 18 b, fryzjer, tel. 342-68 (róg Politechnicznej). G-10124

RÓŻNE

IGŁY do podnoszenia oczek najwyższej jakości — gwarantowane polecamy. Naprawa igieł, maszynek rzetelnie, szybko wykonujemy. F-ma „Terrax", Poznań, Kochanowskiego 5. K-1769

MAM lokal z telefonem w dobrym punkcie, nadający się na warsztat usługowo-produkcyjny. — Poszukuję wspólnika. Oferty: Sopot, skrzynka pocztowa 16. G-10121

DR IRENIE Sankowskiej z Akademii Medycznej za wyleczenie mego męża Matysiaka Józefa z poważnej choroby serdeczne podziękowanie składa żona. G-10109

OBYWATELOWI, który zwrócił zgubione pieniądze przy ul. Mostowej, składam serdeczne podziękowanie. Z. Gumowska — Gdańsk, Dolna Brama 2/1. G-10088

KLATKI metalowe do hodowli lisów i norek najbardziej udoskonalone, siatkę wszystkich rozmiarów wykonuje warsztat: Oliwa - Polanki, ul. Kołobrzeska 20, tel. 6-433 (100 m od stacji kolejki elektrycznej). G-10090

OPONY silnie zdarte motocykla „Sachs" 26 x 225 — naprawia, Gdynia, ul. Wronia 4 a/1. G-10108

DNIA 8. 9. 56 r. w godzinach rannych zaginął pies 3-miesięczny, suczka, maści żółtej rasowy. Ktokolwiek znalazł proszę o zwrot za wynagrodzeniem. Gdańsk Nagiewniki 7 m. 2, I p. G-10114

Ogłaszajcie się w „Dzienniku Bałtyckim"

POPROWADZĘ hodowle norek lub nutrii za udział w przychówku i mieszkanie przy hodowli. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" — Gdańsk, pod „10120". G-10120

ZESPÓŁ księgowych przyjmuje w nowootwartych zakładach rzemieślniczych i wytwórczych prowadzenie rachunkowości wraz z pomocą prawną w sprawach z władzami przemysłowymi i finansowymi. Wiadomość: Kiębukowski, Orłowo, Wielkopolska 38. P-3361

7 WRZEŚNIA br. zaginął szary wilk. Odprowadzić za wynagrodzeniem Elbląg, Topolowa 88, Rejmuza. P-3399

SPRZEDAŻ

OBCIĄGARKĘ do czekolady z termoregulatorem, frysiarkę, aparat do parzenia kawy, dużą lodówkę bez motoru, wagę techniczną, radio „AT" sprzedam pilnie. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „10077". G-10077

MOTOCYKL WFM sprzedam. Wrzeszcz, Jesionowa 14—5, od godz. 16. G-10092

WÓZEK inwalidzki sprzedam. Wiadomość: Sopot, Abrahama 19 m 2, od godz 17—18. G-10095

MOTOCYKL „Sachs" 100 sprzedam. Gdańsk, Kartuska 91/4. G-10098

ŁODÓWKĘ o wymiarach 135 x 55 nową sprzedam. Wrzeszcz, Dzierżyńskiego 19 m 4. G-10100

SHL prawie nowy sprzedam. Wrzeszcz, Brzozowa, Klatka B, mieszkanie 6 (naprzeciw dworca). G-10103

AKORDEONY nawe 80 basowy, 32 basowy sprzedam. Gdańsk, Kartuska 67/2. G-10104

MOTOCYKL „Triumph" 250 Sahara, stan b. dobry sprzedam. Wrzeszcz, Wasowskiego 15, od 16. G-10106

MOTOCYKL nowy K-55 sprzedam. Wrzeszcz, Kochanowskiego 7/2. G-10110

MASZYNĘ do pisania biurową sprzedam lub zamienię na maszynę do szycia. Wrzeszcz, Kniewskiego 24 m 3. G-10111

MASZYNĘ do szycia męską sprzedam. Olejnik, Sopot, Chopina 37. G-10119

MOTOCYKL SHL przód na teleskopach sprzedam. Gdańsk - Siedlce, ul. Beethovena 6a/2. G-10122

PSZCZOŁY — ule wielkopolskie sprzedam. Gdańsk, ul. Zakopiańska, ogrodnictwo. G-10123

Zakupimy

MASZYNĘ DO POWIELANIA OFFSETOWEGO „ROTAPRINT"

lub inną podobną (Roland, Planeta). Oferty kierować do Spółdzielni Pracy Usług Admin.-Biurowych Warszawa, Stalina 26. 1784-K

PIANINO marki „Heinrischsdorf" krzyżowe, płaty metalowe stan dobry sprzedam. Wiadomość: Gdańsk, ul. Łąkowa 18/3. G-10136

NORKI 3 pary sprzedam. Orłowo, Limbowa 27, Kaliś. G-10137

PŁASZCZ nowy skórzany z futrzaną podpinką sprzedam. Oliwa, Stwosza 2/3.

TELEWIZOR „Awangard" nowy 5-kanałowy (najnowszy typ) sprzedam. Gdańsk Siedlce, Zakopiańska 59 m 4, godz. 17—20. G-10142

MASZYNĘ bębenkowa sprzedam. Gdańsk, Wyskok 3/1, (obok szpitala przy Łąkowej). G-10145

MOTOCYKL WFM sprzedam. Wrzeszcz, Orzeszkowej 11/3 w podwórzu. G-10146

SAMOCHÓD „Mercedes" kabriolet, stan bardzo dobry sprzedam. Gdynia, Tatrzańska 20 m 4, tel. 30—43, od 16. P-3382

WÓZEK dziecięcy, spacerowy na kulkowych łożyskach w dobrym stanie okazyjnie sprzedam. Gdynia, ul. Tatrzańska 25 m 2. P-3383

MOTOCYKL DKW 350 NZ tył i przód na teleskopach sprzedam. Gdynia, telefon 24-03. P-3383

SAMOCHÓD „Adler — Junior" po generalnym remoncie sprzedam. Zgłoszenia: telefon, Gdynia 53-55, od godz. 17. P-3392

MOTOCYKL BMW 350 stan dobry sprzedam. Podjazki, Tczew, ul. Zamkowa 17. P-3402

2 FOTELE, biurko, kanapę, stan dobry sprzedam. Sopot, Stalina 741 m 2. P-3393

WÓZEK inwalidzki 3-koł. z piastą samohamowną, niemiecki w dobrym stanie sprzedam. Elbląg, Płocka 9/1. P-3396

MASZYNĘ do szycia męską sprzedam. Sopot, ul. Gwardii Ludowej 17 m 3. P-3397

SAMOCHÓD „Olimpię" górną stan dobry sprzedam. Wiadomość: Wrzeszcz Okrąg 2/4 m 3, po godz. 15 (przy ul. Klinicznej). G-10000

AKORDEON biały „Hohner" 120 basów 1 register w b. dobrym stanie tanio sprzedam. Oferty: Biuro Ogłoszeń „Prasa" Gdańsk pod „8324". P-3356

TRYKOTARKĘ szwajcarską „Rapidese" sprzedam. Schenk, Gdynia, Kasprzaka 17/7. P-3403

ZAMIENIĘ adapter czeski z płytami na dobre biurko i stolik okrągły lub sprzedam. Telefon 333-36, godz. 8—15. G-10144

Henryk Banasiak

lat 28

zmarł po krótkich cierpieniach dnia 10. 9. 56 r. o godz. 16.00 w Szpitalu Miejskim w Gdyni

Pogrzeb odbędzie się dnia 13. IX. 56 r. o godz. 10 ze Szpitala Miejskiego w Gdyni.

O czym zawiadamia pogrążona w smutku

RODZINA

1785-K

W dniu 10 września 1956 r. zmarł w Szpitalu Miejskim w Gdyni

Henryk Banasiak

pracownik przeładunków

W zmarłym tracimy ofiarnego, aktywnego pracownika i nieodżałowanego kolegę

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się 13 września 1956 r. ze Szpitala Miejskiego w Gdyni

o czym zawiadamia

RADA ZAKŁADOWA i DYREKCJA PP i UR „Arka" w Gdyni

1786-K